

4 miliony wyświetleń

Data publikacji: 31.01.2024 7:30

Takim wynikiem na pewno nie pogardziłby niejeden youtuber, a tu mowa o... zasobach Książnicy Cieszyńskiej w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej.

Kopia miniaturowego modlitewnika ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej, wg tradycji należącego do księżnej Elżbiety Lukrecji (1599-1653), skan w ŚBC

Przed 15 laty, 26 stycznia 2009 r., Książnica Cieszyńska dołączyła do Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, rozpoczynając długofalowy program digitalizacji.

- W jego zainicjowanej już w 2003 r. pilotażowej fazie, przy wykorzystaniu środków własnych biblioteki oraz będących w jej dyspozycji prostych narzędzi informatycznych, zdigitalizowano wszystkie historyczne katalogi zbiorów Książnicy Cieszyńskiej, które następnie zostały udostępnione w Internecie, stając się – obok tworzonych równocześnie katalogowych baz danych – ważnym składnikiem wyszukiwawczego instrumentarium Książnicy. Niejako na marginesie prac nad ucyfrowieniem dokumentacji katalogowej rozpoczęto również budowę Cieszyńskiej Biblioteki Wirtualnej, w ramach której już w 2003 r. udostępniono w Internecie elektroniczne kopie blisko 100 dzieł (ok. 13 000 stron) składających się na kanon dawnego cieszyńskiego piśmiennictwa historycznego - opisuje Krzysztof Szelong, Dyrektor Książnicy Cieszyńskiej..

Prace te pozwoliły Książnicy na zdiagnozowanie potrzeb w zakresie dostępu do elektronicznych wersji dokumentów piśmienniczych dotyczących Śląska Cieszyńskiego, a zarazem na rozpoznanie organizacyjnych i technicznych możliwości ich digitalizacji oraz upowszechniania.

- Już wówczas zdecydowano też o wyborze strategicznych założeń wdrażanego przez Książnicę programu digitalizacji. Postanowiono, że będzie się on koncentrować na zbiorach o ściśle regionalnym charakterze, które mają niewielkie szanse na uwzględnienie w projektach digitalizacji realizowanych przez inne ośrodki – zauważa Dyrektor Książnicy Cieszyńskiej.

Pierwszy znaczący postęp w tym zakresie przyniosła w Cieszynie realizacja projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”. W jego ramach ucyfrowieniu poddano nie tylko okazałą partię zbiorów Książnicy, ale także obiekty należące do innych cieszyńskich placówek. Przedsięwzięcie to otwierało zarazem serię ośmiu projektów digitalizacyjnych, które Książnica zrealizowała pomiędzy 2010 a 2023 r.

Równoległe z powyższymi projektami, Książnica Cieszyńska prowadziła digitalizację zbiorów siłami własnymi, z wykorzystaniem – nabywanych w ramach tychże projektów – urzędników, zatrudniając do ich obsługi wolontariuszy, stażystów lub pracowników kierowanych do biblioteki w ramach tzw. prac społecznie użytecznych. Rocznie uzyskiwanych jest tą drogą od kilku do kilkunastu tysięcy skanów, które podlegają archiwizacji, a ich robocze kopie – dzięki wsparciu ze strony Biblioteki Śląskiej – poddawane są konwersji na publikacje PDF.

1 120 000 stron. Regionalna spuścizna

Wdrożony przed dwiema dekadami długofalowy program digitalizacji zbiorów Książnicy pozwolił na ucyfrowienie najważniejszych części regionalnej spuścizny piśmienniczej przechowywanej w Książnicy Cieszyńskiej, obejmujących: m.in komplet druków zwartych (broszur i książek) wydanych na Śląsku Cieszyńskim do 1939 r., komplet druków ciągłych (gazet i czasopism) wydanych na Śląsku Cieszyńskim do 1939 r., kolekcję rękopisów z biblioteki ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814), najważniejsze regionalne tytuły prasowe i czasopisma wydawane na Śląsku Cieszyńskim po 1945 r i inne.

- Zasób ten zawiera kopie cyfrowe ponad 1 120 000 stron – informuje dyrektor placówki.

Wyjąwszy obiekty objęte ochroną praw autorskich, wszystkie pozostałe kopie użytkowe opublikowane zostały w profilu Książnicy Cieszyńskiej w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/collectiondescription/110>

19 500 plików. Miliony stron

- Poczynając od 2009 r. do końca 2023 r. drogą tą udostępniono łącznie niemal 19 500 plików, przy czym – co należy podkreślić, wskaźnik ten nie jest porównywalny z danymi odnoszącymi się do zasobów innych podmiotów współtworzących ŚBC, ponieważ znaczącą część cieszyńskiej kolekcji tworzą gazety i czasopisma, których cyfrowe kopie Książnica – dla wygody użytkowników – udostępnia w postaci publikacji obejmujących nie pojedyncze numery, ale całe roczniki, lub – w przypadku periodyków o większej objętości – półroczne lub kwartalne komplety numerów. Biorąc pod uwagę liczbę stron, których kopie udostępniono w ŚBC, a także liczbę wyświetleń udostępnionych przez Książnicę publikacji cyfrowych, jej zasoby stanowią jeden filarów, na których opiera się Śląska Biblioteka Cyfrowa – podkreśla Szelong.

4 000 000 wyświetleń

Udostępnione materiały tworzą bazę źródłową o fundamentalnym znaczeniu dla badań nad dziejami Śląska Cieszyńskiego, które nie tylko są dostępne o każdej porze z dowolnego miejsca na ziemi, ale pozwalającej przeszukiwać zawartość cyfrowych zbiorów według dowolnie wybranych słów kluczowych.

- Nic zatem dziwnego, że w cyfrowe publikacje udostępniane przez Książnicę za pośrednictwem ŚBC zostały wyświetlone już niemal 4 000 000 razy. Byłaby to wartość nieosiągalna, w sytuacji, gdyby w tym samym czasie udostępniane były nie cyfrowe kopie, ale wyłącznie – stanowiące podstawę ich wykonania – papierowe oryginały - podkreśla Szelong.

- Konstatacja ta wskazuje zresztą na kluczową, a w swej istocie – dwojaką rolę digitalizacji, która, radykalnie zwiększając dostęp do zbiorów i poszerzając możliwości ich przeszukiwania, przyczynia się jednocześnie do poprawienia ochrony oryginalnych druków i rękopisów, które – zastąpione cyfrowymi kopiami – można wyłączyć z obiegu czytelniczego. Jakkolwiek skutkuje to także spadkiem liczby osób odwiedzających tradycyjne czytelnie, co zdaje się podważać sens funkcjonowania bibliotek w ich dotychczasowej roli, koszt ten wobec uzyskiwanego w zamian zwielokrotnienia częstotliwości wykorzystywania poszczególnych druków i rękopisów warto ponieść – zauważa Dyrektor Książnicy.

Odwołania. Jak robić to dobrze?

Dyrektor placówki zauważa, że nie tylko rośnie liczba odsłon pozycji cyfrowych, ale również ilość odwołań do nich i do ŚBC. No właśnie, do ŚBC, bez wskazywania Książnicy:

- Celują w tym zwłaszcza miłośnicy regionu, popularyzatorzy historii, amatorscy genealodzy, którzy z dużą częstotliwością i wielką satysfakcją przytaczają odnalezione w cyfrowych zasobach Książnicy anegdotki i ciekawostki, nie dysponując jednak niezbędnymi kompetencjami warsztatowymi, przywołane informacje opatrują jedynie ogólnym odniesieniem do Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, bez wskazania z czyich zasobów cytowany druk lub rękopis pochodzi. W ten sposób efekty żmudnej, wieloletniej pracy biblioteczarki Książnicy Cieszyńskiej, a także zainwestowane przez nią w proces digitalizacji poważne nakłady finansowe znikają z pola widzenia czytającej publiczności [...] – zauważa Szelong.

Brak odwołań to nie tylko nie zauważenie nakładu pracy i środków poniesionych przez Książnicę Cieszyńską, ale też – co za tym idzie – brak środków na dalsze prace digitalizacyjne:

- Nie trzeba chyba dodawać, w jak niekorzystny sposób ignorowanie digitalizacyjnego dorobku Książnicy odbija się na skuteczności podejmowanych przez nią starań o pozyskiwanie dotacji na ucyfrowienie kolejnych partii zbiorów. Nie mówiąc o tym, iż w przypadku kopii przedstawiających źródła jednoegzemplarzowe (np. rękopisy) opatrywanie ich odesłaniem wyłącznie do ŚBC, bez podania lokalizacji oryginału, jest wysoce nieprofesjonalne, bo np. z czasem, na skutek zmian zachodzących w obrębie danej biblioteki cyfrowej, uniemożliwić może odnalezienie oryginału i weryfikację prawdziwości zacytowanych danych – zaznacza dyrektor placówki.

- Na koniec pozostaje więc zaapelować do wszystkich czytelników korzystających z cyfrowych zasobów Książnicy Cieszyńskiej udostępnianych za pośrednictwem Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, by w dobrze pojętym własnym interesie, w którym leżeć powinna przecież dbałość o stałe poszerzanie tych zasobów i udoskonalanie instrumentarium, którym są obudowane, dochowali należytej staranności przy odwoływaniu się do druków i rękopisów stanowiących własność Książnicy, przez nią zdigitalizowanych i udostępnionych. Ignorowanie dorobku Książnicy z całą pewnością nie przysłuży się bowiem dalszemu poszerzaniu cyfrowego dostępu do jej zasobów - apeluje Szelong.

NG/mat.pras. [Książnica Cieszyńska]